

Sygn. akt VIII **Pa 74/19**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2020 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.)
Sędziowie:	Teresa Kalinka del. Anna Capik-Pater
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2020r. w Gliwicach

sprawy z powództwa M. L. (L.)

przeciwko Spółce (...) Spółce Akcyjnej w B.

o zapłatę zadośćuczynienia

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 7 grudnia 2018 r. **sygn. akt** IV P 647/17

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) sędzia del. Anna Capik-Pater (-) sędzia Patrycja Bogacińska-Piątek (spr.) (-) sędzia Teresa Kalinka

Sygn. akt VIII Pa 74/19

UZASADNIENIE

M. L. pozwem skierowanym przeciwko Spółce (...) S.A. w B. wniósł o zasądzenie kwoty 13.000 złotych wraz ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2017r. oraz kosztów procesu (w tym kosztów postępowania pojednawczego, które toczyło się przed Sądem Rejonowym Katowice-Zachód w Katowicach pod sygn. akt VII Po-Uo 486/16) oraz kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

(...) S.A. w W., (...) S.A. w W. oraz (...) S.A. w W. nie przystąpiły do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego, pomimo ich zawiadomienia o toczącym się postępowaniu.

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2018r. Sąd Rejonowy w Zabrzu zasądził na rzecz powoda od pozwanej kwotę 13.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 lutego 2017r. i obciążył pozwaną kosztami procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że:

W dniu 24 grudnia 2013r. powód, pracując u pozwanej na stanowisku robotnika transportowego pod ziemią, uległ wypadkowi przy pracy. Został uderzony elementem metalowym w podudzie prawe, co spowodowało złamanie podudzia prawego – nasady dalszej piszczeli z wtórną dysfunkcją stawu skokowego-goleniowego i stępu. W związku z tym urazem noga powoda została unieruchomiona gipsem (na okres 6 miesięcy) i powód pozostawał niezdolny do pracy w okresie od 24 grudnia 2013 r. do 21 września 2014 r.

Powód na skutek wypadku musiał poruszać się o kulach i odczuwał silne dolegliwości bólowe. W związku z trudnością w poruszaniu się musiał korzystać z pomocy żony przy czynnościach życia codziennego (w tym higienicznych), dojazdu do lekarzy i uczestniczyć w rehabilitacji. Dodatkową trudność sprawiało mu opuszczanie mieszkania, gdyż powód mieszka na VIII piętrze, a winda była często zepsuta, przez co istniała konieczność schodzenia po schodach. Powód siedem miesięcy po wypadku nie mógł samodzielnie chodzić. Przeszedł szereg zabiegów rehabilitacyjnych celem uzyskania sprawności sprzed wypadku.

Przed wypadkiem powód grał w piłkę w klubie sportowym i prowadził drużyny piłkarskie jako trener. Na skutek wypadku musiał tego zaprzestać, gdyż ma ku temu przeciwwskazania lekarskie. Po wypadku przytył 25 kg i trudno jest mu to zmienić. Powód po wypadku przeżywał załamanie, był niezadowolony, że nie może iść grać w piłkę, co było jego ulubionym hobby.

Tytułem jednorazowego odszkodowania z ZUS powód otrzymał kwotę 10.140 zł za 13% uszczerbek na zdrowiu. (...) S.A. w W. wypłaciło powodowi świadczenie w związku z wypadkiem w łącznej wysokości 6.390 zł .

Po 15 miesiącach od poprzedniego złamania podudzia prawego (22 lutego 2015 r.) powód doznał ponownego złamania (na skutek minimalnego urazu przy wychodzeniu z wanny), dokładnie w tym samym miejscu gdzie wystąpiło poprzednie zamianie. Ponowne złamanie pozostaje w związku ze złamaniem doznany na skutek wypadku przy pracy. Powód w związku z ponownym złamaniem pozostawał niezdolny do pracy do 14 lutego 2015 r. (unieruchomienie gipsowe), poruszał się o kulach i był poddany zabiegom rehabilitacyjnym. Powód powrócił do pracy, jednakże został skierowany na inne lżejsze stanowisko, gdzie mniej zarabia.

Rokowania dla powoda są niepomyślne. Nadal utrzymuje się u niego pourazowa dysfunkcja w obrębie stawu skokowego prawego z przewlekłym zespołem bólowym – pourazowym. Powód ma ograniczoną możliwość poruszania się i uczestniczenia w grach zespołowych. Wydajność stawu skokowego nie pozwala na prowadzenie intensywnego życia sportowego. Po wypadku powód miał silne dolegliwości bólowe przez okres 7-10 dni z koniecznością zażywania leków przeciwbólowych i przeciwzapalnych. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda związany z wypadkiem wyniósł 17%.

Powód zawezwał pozwaną do próby ugodowej. Postępowanie w tym przedmiocie toczyło się przed Sądem Rejonowym Katowice-Zachód w Katowicach pod sygn. akt VII Po-Uo 486/16. Pozwana pismem z dnia 1 lutego 2017 r. nie uznała zasadności roszczenia powoda.

Okoliczności dotyczące konsekwencji zdrowotnych wypadku z dnia 24 grudnia 2013r. Sąd ustalił w oparciu o opinie biegłego sądowego z zakresu ortopedii, którą uznał za jasną, wyczerpującą i naukowo uzasadnioną oraz w oparciu o zeznania i zbieżne z nimi zeznania jego żony.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że:

W pierwszej kolejności należy wskazać, że odpowiedzialność deliktowa pozwanej opiera się na zasadzie ryzyka - art. 435 § 1 k.c.

Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej zaliczyć należy powstanie szkody na osobie, która musi być wyrządzona przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, a która będzie miała miejsce zarówno wtedy gdy szkoda jest bezpośrednim skutkiem użycia siły przyrody i pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niebezpieczeństwem wynikającym z zastosowania tych sił, jak i wtedy gdy pozostaje w związku z samym tylko ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu jako całości oraz zaistnienie zdarzenia z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy. Pomiedzy tymi zdarzeniami a powstałą szkodą musi istnieć adekwatny związek przyczynowy, co oznacza, że obowiązek naprawienia szkody obejmuje normalne następstwa zdarzenia, które szkodę wywołało. Wyżej wymienione przesłanki zostały spełnione. Powód w wyniku wypadku przy pracy doznał uszczerbku na zdrowiu. Pomiedzy wypadkiem przy pracy, a stwierdzonym urazem powoda istnieje adekwatny związek przyczynowy.

Konstrukcja odpowiedzialności na zasadzie ryzyka oparta jest na założeniu, że samo funkcjonowanie zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody stwarza niebezpieczeństwo wyrządzenia szkody na osobie lub mieniu, niezależnie od działania lub zaniechania prowadzącego taki zakład. Zgodnie z treścią powołanego przepisu brak winy prowadzącego zakład nie zwalnia go od odpowiedzialności. Zwolnienie takie występuje tylko w przypadku zaistnienia wymienionych w powołanym przepisie okoliczności egzoneracyjnych (siły wyższej, winy poszkodowanego stanowiącej wyłączną przyczynę szkody oraz winy osoby trzeciej, za którą zakład nie odpowiada).

Na skutek niekwestionowanego przez pozwaną wypadku, powód doznał uszczerbku w postaci złamaniu dalszej nasady kości piszczelowej prawej z wtórną dysfunkcją stawu skokowo-goleniowego i stepu.

Sąd Rejonowy wskazał na przepis art. 445 k.c. i podał, że pojęcie krzywdy o którym mowa w tym przepisie obejmuje zarówno cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości, jak i cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Zasadą przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia jest zasada indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnego poszkodowanego.

Przy ustalaniu sumy zadośćuczynienia sąd miał na uwadze fakt, że skutki wypadku przy pracy są nieodwracalne. Powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu i odczuwa stale jego skutki, gdyż powoduje on dysfunkcję stawu skokowego prawego.

Biegły ortopeda sporządzający opinię w sprawie potwierdził wysokość procentowego stałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 17%, w związku z czym stwierdzić należy, że schorzenie powoda ma charakter trwały. Jednocześnie biegły wskazał, że powód ma niepomyślne rokowania, a schorzenie wyklucza prowadzenie przez powoda intensywnego życia sportowego. Należy w związku z tym zauważyć, że wypadek spowodował istotne konsekwencje dla życia powoda, który grał w zespole piłkarskim i prowadził drużynę piłkarską. Przez wypadek powód musiał z tego hobby zrezygnować, co niewątpliwie było dla niego dotkliwie i przyczyniło się do zwiększenia jego wagi. Nie można również tracić z pola widzenia, że doznany uraz spowodował długotrwałą niezdolności powoda do pracy, a także uniemożliwi wykonywanie prostych czynności życia codziennego. Powód przez unieruchomienie nogi miał trudności z poruszaniem się, musiał rozpocząć proces rehabilitacji. Dodatkowo złamanie wywołało silne dolegliwości bólowe przez 7-10 dni po wypadku. Co więcej po 15 miesiącach po wypadku powód doznał ponownego złamania w tym samym miejscu, co pozostawało w związku z wypadkiem i spowodowało kolejne konsekwencje dla życia i zdrowia powoda. Można stwierdzić, że powód musiał raz jeszcze radzić sobie ze skutkami pierwotnego wypadku, ponownie przechodzić rehabilitację. Również w tym przypadku noga powoda była unieruchomiona i przebywał on na zwolnieniu lekarskim. Bez wątpienia ponowny uraz wpłynął również na psychikę powoda. Powód powrócił do pracy, jednakże na lżejsze i mniej płatne stanowisko pracy.

Powyższe okoliczności wskazują na fakt, iż negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi miały znaczne nasilenie, co uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia w żądanej kwocie 13.000 zł. Należy

powodowi zadośćuczynienie powinno spełniać funkcję kompensacyjną, z drugiej strony jednak wysokość tego zadośćuczynienia powinna odpowiadać stosunkom majątkowym w społeczeństwie oraz sytuacji powoda przed i po wypadku. Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd miał na uwadze fakt, że powód nie odzyska pełnej sprawności sprzed wypadku i nie ma możliwości do prowadzenia intensywnego życia sportowego. Zasądzona kwota zadośćuczynienia w wysokości 13.000 zł jest zdaniem Sądu adekwatna do stopnia cierpień psychicznych oraz fizycznych i jest odpowiednia w rozumieniu art. 445 §1 k.c. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę również wysokość wypłaconego powodowi świadczenia przez organ rentowy i (...) S.A. w W., co jednak nie było równoznaczne z mechanicznym zmniejszeniem sumy zadośćuczynienia o sumę odszkodowania i zadośćuczynienia (wyrok SN z dnia 21.10.2003r. I CK 410/01).

Odsetki ustawowe zasądzono na podstawie art. 481 k.c. w związku z art. 300 k.p., zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c.. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego ustalono w oparciu o § 9 ust. 1 pkt. 2 w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 poz. 1804, ze zm.). O kosztach zastępstwa procesowego za postępowanie pojednawcze orzeczono na podstawie § 8 pkt 3 rozporządzenia, w stawce jak przy rozpoznaniu sprawy w postępowaniu nieprocesowym (por. postanowienie SN – III CZP 117/13). Dodatkowo zasądzono na rzecz powoda uiszczoną opłatę od wniosku o wszczęcie postępowania pojednawczego (300 zł).

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., oraz art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2018r. poz. 300, ze zm.) nakazując pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa opłatę od pozwu od uiszczenia, której powód był zwolniony oraz wydatek poniesiony na opinię biegłego.

Powyższy wyrok, w całości, zaskarżyła pozwana. Rozstrzygnięciu zarzuciła:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na zasądzeniu dowolnej kwoty zadośćuczynienia (nadmiernie wygórowanej), pozostającej w oderwaniu od ustalonego przez sąd stanu faktycznego sprawy, zamiast zadośćuczynienia „odpowiedniego”, które powinno spełniać rolę kompensacyjną, a zasady jego ustalania przez sąd powinny respektować utrwalone w tym przedmiocie orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Wskazując na powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu, a w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego oraz zasądzenia na rzecz pozwanej od powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów radcy prawnego według norm przepisanych.

Pozwana podniosła, że wartość zadośćuczynienia nie powinna być nadmierna. Ponadto, że odpowiedzialność pracodawcy za krzywdę jest odpowiedzialnością uzupełniającą, a powód już otrzymał 10.400 zł z ZUS i 6.390 zł od ubezpieczyciela co zrekompensowało krzywdę.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje:

apelacja jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia i rozważania sądu pierwszej instancji, zaś zarzuty apelacji są całkowicie chybione. Ustalenia dotyczące stanu faktycznego sąd drugiej instancji przyjął za własne.

W związku z wypadkiem przy pracy poszkodowanemu pracownikowi przysługuje szereg roszczeń. W pierwszej kolejności są to roszczenia z ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz.U., nr 199, poz. 1673) - dalej ustawa wypadkowa - określone w art. 6 ust. 1 tej ustawy. Między innymi powód może się domagać jednorazowego odszkodowania z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy wypadkowej, które przysługuje w razie stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Zgodnie z art. 15 ust. 1 i 3 ustawy wypadkowej wysokość jednorazowego odszkodowania ustala w drodze decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych, także ten organ rentowy wypłaca jednorazowe odszkodowanie. Wysokość tego świadczenia jest określona w art. 12 ust 1 - 6 ustawy wypadkowej. Z kolei kwoty jednorazowych odszkodowań, a w tym kwoty za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu są określane przez obwieszczenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej obowiązujące w czasie przez nie określonym. Ponadto poszkodowanemu pracownikowi przysługują roszczenia z Kodeksu cywilnego. Z takimi roszczeniami można wystąpić przeciwko pracodawcy. Są to roszczenia uzupełniające. Pracownik, występując z takim powództwem, nie może powołać się w postępowaniu sądowym jedynie na sam fakt wypadku przy pracy, który stwierdzony został protokołem powypadkowym, lecz obowiązany jest wykazać przesłanki prawne odpowiedzialności odszkodowawczej: 1) ciężącą na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, 2) poniesioną szkodę (np. uszczerbek na zdrowiu), 3) związek przyczynowy między zdarzeniem będącym wypadkiem przy pracy a powstaniem szkody i jej rozmiarem, co wpływa na wysokość należnego odszkodowania. Wszystkie powyższe przesłanki w przedmiotowej sprawie zostały wykazane przez powoda. Rozmiar krzywdy powoda został prawidłowo ustalony przez Sąd Rejonowy, a zadośćuczynienie zasądzone w odpowiedniej kwocie. Sąd pierwszej instancji nie naruszył prawa materialnego tj. art. 445 § 1 k.c. i prawidłowo uwzględnił nasilenie cierpień fizycznych i psychicznych, ich długotrwałość, przebieg procesu leczenia, poniesiony uszczerbek na zdrowiu, zmiany, które zaszły w życiu powoda w związku z wypadkiem przy pracy i rokowania na przyszłość.

Z roszczeniem z art. 445 k.c. można wystąpić jeśli świadczenia z ubezpieczeń społecznych wypłacone przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie zaspokajają szkody. Oznacza to, że przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę kwotę wypłaconą przez organ rentowy. Podobnie, należy uwzględnić kwotę wypłaconą przez ubezpieczyciela. Powyższe wziął pod uwagę Sąd Rejonowy i dał temu wyraz w uzasadnieniu wyroku. Zarzut zawarty w apelacji, że uwzględnienie powyższych kwot przez Sąd Rejonowy było pozorne jest niezasadny. Utrwalone w orzecnictwie i doktrynie jest stanowisko, że nie dokonuje się matematycznego odliczenia kwot uzyskanych od organu rentowego i ubezpieczyciela od kwoty zadośćuczynienia. Sąd uwzględnił powództwo w całości ponieważ uznał, że kwota 13.000 zł z uwzględnieniem kwoty jednorazowego odszkodowania oraz z ubezpieczenia będzie odpowiednią kwotą zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy podziela to stanowisko.

W związku z powyższym apelacja została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i § 10 ust 1 pkt 1 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 5 i § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r., poz. 1804 ze zm.).

(-) sędzia Anna Capik – Pater (-) sędzia Patrycja Bogacińska – Piątek (-) sędzia Teresa Kalinka